

Apel o odwagę z okazji święta nauczyciela

Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

Z okazji Dnia Nauczyciela, pragnę życzyć wszystkim nauczycielom siły i determinacji w realizacji w ramach szkoły publicznej artykułu 10 ust. 1. ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania:

**„Rzeczpospolita Polska jest państwem świeckim,
neutralnym w sprawach religii i przekonań”**

Ażeby nie zamykali oczu i nie przechodzili obojętnie obok naruszania wolności sumienia i wyznania oraz klerykalizacji polskiej szkoły, aby nie godzili się na przenoszenie mszy z kościoła do szkół, aby wspierali te mniejszościowe grupy uczniów, które zabiegają o organizację lekcji etyki, aby naciskali na dyrekcje w celu organizacji zajęć z katechezy na pierwszej lub ostatniej godzinie lekcyjnej, kiedy tylko jest to możliwe.

Ma się niestety wrażenie, że dzisiejszy polski nauczyciel jest na ogół cieniem nauczyciela przedwojennego, który znacznie częściej czuł potrzebę walki o szkołę świecką, praworządną i tolerancyjną. Częściej czytał „Pracę u podstaw” Świętochowskiego aniżeli prasę codzienną. Przedwojenne nauczycielstwo było istotną siłą społeczną w walce o deklerykalizację Polski; w dzisiejszym nauczycielstwie postawy takie obecne są jako chwalebne wyjątki. Szerokie rzesze nie mają odwagi, aby przeciwstawić się ideologizacji szkoły. Kiedy zaczynała się akcja wrocławskich licealistów przeciwko krzyżom w szkole, zostali oni zostawieni praktycznie sami przez nauczycieli, którzy mimo, że uważali, że w szkole nie ma miejsca dla krzyża — jednak po kilku dniach namysłu zaczęli wycofywać swoje podpisy pod petycją. Polski nauczyciel się boi.

Życzę Wam, drodzy nauczyciele, aby można było do Was skierować przedwojenny apel do nauczycielstwa działaczki oświatowej [Janiny Baryckiej](http://www.racjonalista.pl/ks.php/k,199) (<http://www.racjonalista.pl/ks.php/k,199>):

"Walka między księdzem i nauczycielem jest zjawiskiem codziennym. (...) nastawienie bojowe nauczyciela i księdza jest różne. Ksiądz - to przeważnie typ agresywny, napastliwy. Nauczyciel — to zazwyczaj cichy, skromny pracownik oświatowy, który radby uniknąć walki, bo w celowej, spokojnej pracy upatruje najpewniejszą rękojmię realizacji swych ideałów życiowych. Ale walki tej uniknąć nie może. Wszak i ogrodnik nie będzie spokojnie pielęgnował swoich roślin, w chwili gdy złośliwy sąsiad płoty mu burzy i nierogaciznę do ogrodu wpędza. Więc i nauczyciel od walki narzuconej uchylać się nie ma prawa, inaczej sprzeciwiłby się swemu posłannictwu.

I dlatego walka między księdzem i nauczycielem jest tak częsta. Ogół nauczycielstwa broni się uparcie przeciwko hegemonji księdza, przeciwstawiając jej własne programy społeczne. Fakt to pocieszający, dobrze świadczy o nauczycielu polskim i z otuchą pozwala patrzeć w przyszłość. Niewątpliwie w bliższej czy dalszej przyszłości nauczyciel zwycięzcą będzie. Traktując z całym uznaniem i szacunkiem tę odwagę, z jaką ogół nauczycielstwa do walki z klerem przystępuje, nie można zamykać oczu na błędy, jakie tu i ówdzie niektórzy nauczyciele popełniają. Trudno np. pochwalić spotykany niekiedy tam antyklerykalizm. Przejawia się on zazwyczaj w nietaktach ze strony nauczyciela, często w bezpłodnych, na osobistem podłożu opartych wymyślaniach pod adresem księdza, czy księży, nie dotyka natomiast istoty rzeczy, pozwala, a czasem pomaga panoszyć się księdzu w szkole i w społeczeństwie, niekiedy godzi dziwnie niechęć przeciw księdzu X czy Y z petycjami do kuryj biskupich, czy zapewnieniami o swej bezwzględnej lojalności. Ten tani antyklerykalizm nie prowadzi do celu i nie jest właściwą formą walki o wyzwolenie szkoły. Nauczyciel walczący z księdzem powinien to rozumieć, że jeżeli dany proboszcz czy wikary podkopuje powagę szkoły, utrudnia i niszczy pracę nauczyciela, to nie dlatego tak robi, że jest człowiek złym, mściwym, małostkowym czy zazdrosnym, ale przede wszystkim dlatego, że jest księdzem i jego rola społeczna tej taktyki od niego wymaga.

Krótkowzroczne i złudne są marzenia nauczyciela, który wyobraża sobie, że zamiana księdza X na księdza Y przyniesie pożądaną harmonję między szkołą a plebanją. Mogą się zmienić formy walki, istota rzeczy pozostanie ta sama."

Nie przypadkiem w sprawie walki o państwo świeckie apeluje się przede wszystkim do nauczycielstwa — szkoła jest bowiem główną instytucją publiczną podbijaną ideologicznie [Racjonalista.pl](http://www.racjonalista.pl)

i symbolicznie przez Kościół polski na przestrzeni ostatnich 20 lat. Jest także miernikiem skali polskiej klerykalizacji.

Sytuacja na pewno nie jest beznadziejna. Nasze doświadczenia pojedynczych skutecznych interwencji w szkołach związane z realizacją zasady neutralności światopoglądowej pokazują, że problem polega bardziej na milczącej potulności wobec podboju szkoły przez kler, aniżeli na tym, że potrzeba przykazania z samej góry, aby coś zmienić. Często zmiany można i należy zaczynać od dołu. W szkołach jest to możliwe, tylko potrzeba większego zaangażowania nie tylko środowisk laickich, które siłą rzeczy mogą dać tylko kilka przykładów skutecznych działań, ale i nauczycieli, rodziców i uczniów.

Narzeka się na to, że pozycja ekonomiczna nauczyciela jest bardzo skromna. W istocie, to powinno się zmienić. Nauczyciel powinien być zawodem bardziej docenianym w gospodarce narodowej. Pokażcie jednak, że na to zasługujecie. Że nie jesteście szarymi wyrobnikami od sprawdzania klasówek. Pokażcie, że jesteście czynnikami państwowotwórczymi i promotorami praworządności, że publiczna oświata to nie wyrobnictwo, a misja dla budowania Polski lepszej i światlejszej — poprzez oświecanie i kształcenie młodych pokoleń.

Oświata powszechna w genezie swej była misją, i taką winna pozostać.

Polska się zmienia, prędzej czy później otrząśnie się z klerykalnego absurdu. Bardzo wiele na to wskazuje. Kiedy to się stanie, wkład nauczycielstwa może zostać doceniony i zwaloryzowany społecznie. Musicie tylko pomóc w przyspieszeniu tego, co nieuniknione.

Zobacz także te strony:

[Oświata: między kagankiem a gromnicą](#)

[Wprowadzenie religii do szkół](#)

[Prawa młodzieży. Kiedy dyrektor szkoły dba o zbawienie dusz](#)

[Jak usunąć religię z rozpoczęcia roku szkolnego](#)

[Irracjonalizm w szkole - interwencje](#)

Mariusz Agnosiewicz

Redaktor naczelny Racjonalisty, założyciel PSR. Kontakt online ([GG](#), [Skype](#))

[Profil użytkownika Mariusz Agnosiewicz](#)



[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 14-10-2010)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,673) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,673>)

Contents Copyright © 2000-2010 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2010 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl